

## **Stowarzyszenie „Motocyklowy Zjazd Gwiazdzisty do Częstochowy” w Częstochowie**

**Pan Wiktor Węgrzyn**

Szanowny Panie,

nawiązując do naszego poprzedniego pisma z dnia 18 grudnia 2012r. i e-maila skierowanego do mnie z pytaniami o szczegóły, pragnę wyjaśnić Panu, że jestem wieloletnim motocyklistą, członkiem Klubu „Gremium” w Częstochowie, bliskim kolegą i współpracownikiem Sebastiana Leżańskiego, z którym współpracowaliśmy pomagając w zabezpieczeniu minionych inauguracyj sezonu motocyklowego w naszym mieście, a organizowanych przez reprezentowany przez Pana „Rajd Katyński”. Myślę że w tej sprawie to wszystko, co jest istotne.

Pyta Pan o inspirację powstania idei i założenia naszego Stowarzyszenia. Wszystkie istotne okoliczności tej sprawy wyjaśniłem w moim piśmie i sądzę, że powinny być wystarczające. Dodać mogę jedynie to, o co pewnie Panu chodzi w tym dziwnym nieco pytaniu. Chcemy i będziemy dążyć do tego, aby sytuacja z roku 2012 podczas inauguracji sezonu motocyklowego nie powtórzyła się. Jesteśmy w kontakcie z władzami miasta i chcemy także zrozumienia problemu przez Pana środowisko. Stąd nasze rozmowy z Arcybiskupem i Przeorem Jasnej Góry, aby przedstawić nasze zaangażowanie w motocyklową ideę i stworzenie w Częstochowie i pod Jasną Górą wspólnego święta – modlitwy i radości.

Czujemy się odpowiedzialni przed polskimi motocyklistami za przyjęcie ich na terenie swojego miasta, zapewnienie bezpieczeństwa i godnego pobytu. Będziemy popierać wszelkie dobre dla środowiska motocyklowego inicjatywy i skutecznie przeciwstawiać się próbom dyskredytowania naszych działań.

Panie Wiktorze,

jesteśmy pasjonatami motocykli, ludźmi różnych profesji i różnych przekonań, ale w ruchu motocyklowym stanowimy mocną jedność. Nie obrażamy się na innych, pozdrawiamy, pomagamy, oddajemy honorowo krew i wspieramy potrzebujących a zwłaszcza dzieciaki. Włączamy się do akcji społecznych i sami je wywołujemy. Mamy swój motocyklowy świat radości, odrobiny szaleństwa i poczucia wolności. Jest też z nami tradycja i poszanowanie dla minionych pokoleń motocyklistów polskich. O sprawach złych i trudnych w ruchu motocyklowym nie mówimy, bo sami od tego się odcinamy, a nasze Stowarzyszenie „Motocyklowy Zjazd Gwiazdzisty do Częstochowy” ma jednoczyć środowisko pasjonatów i ludzi przyzwoitych, tak w życiu, jak i na motocyklu.

Sądzę że wszystko, co istotne przedstawiłem. Pragnę także poinformować Pana o podjętej decyzji o realizowaniu naszych działań na rzecz spotkania w Częstochowie w kwietniu 2013. Ponieważ czas biegnie, oczekujemy od Pana (do 20 stycznia br.) informacji o działaniach

podejmowanych w kierunku organizacji spotkania motocyklistów w naszym mieście. Liczę także na spotkanie z Panem w najbliższym terminie (gdy będzie Pan w Częstochowie, jak dotąd bywało), w celu omówienia planów i zbliżenia stanowisk.

I na zakończenie: proszę nie doszukiwać się w naszym działaniu żadnych podtekstów i próby odebrania Panu i pańskiemu środowisku prymatu w organizacji częstochowskiego zjazdu motocyklistów.

Zarząd Stowarzyszenia  
„Motocyklowy Zjazd Gwiazdzisty do Częstochowy”

Roman Klima – prezes

Częstochowa, 03 stycznia 2013r.